

GRAMATYKA POLSKA

ZADANIA, ĆWICZENIA,
WYKŁAD



WEDŁUG
STANISŁAWA SZOBERA
I
JADWIGI DAŃCEWICZOWEJ

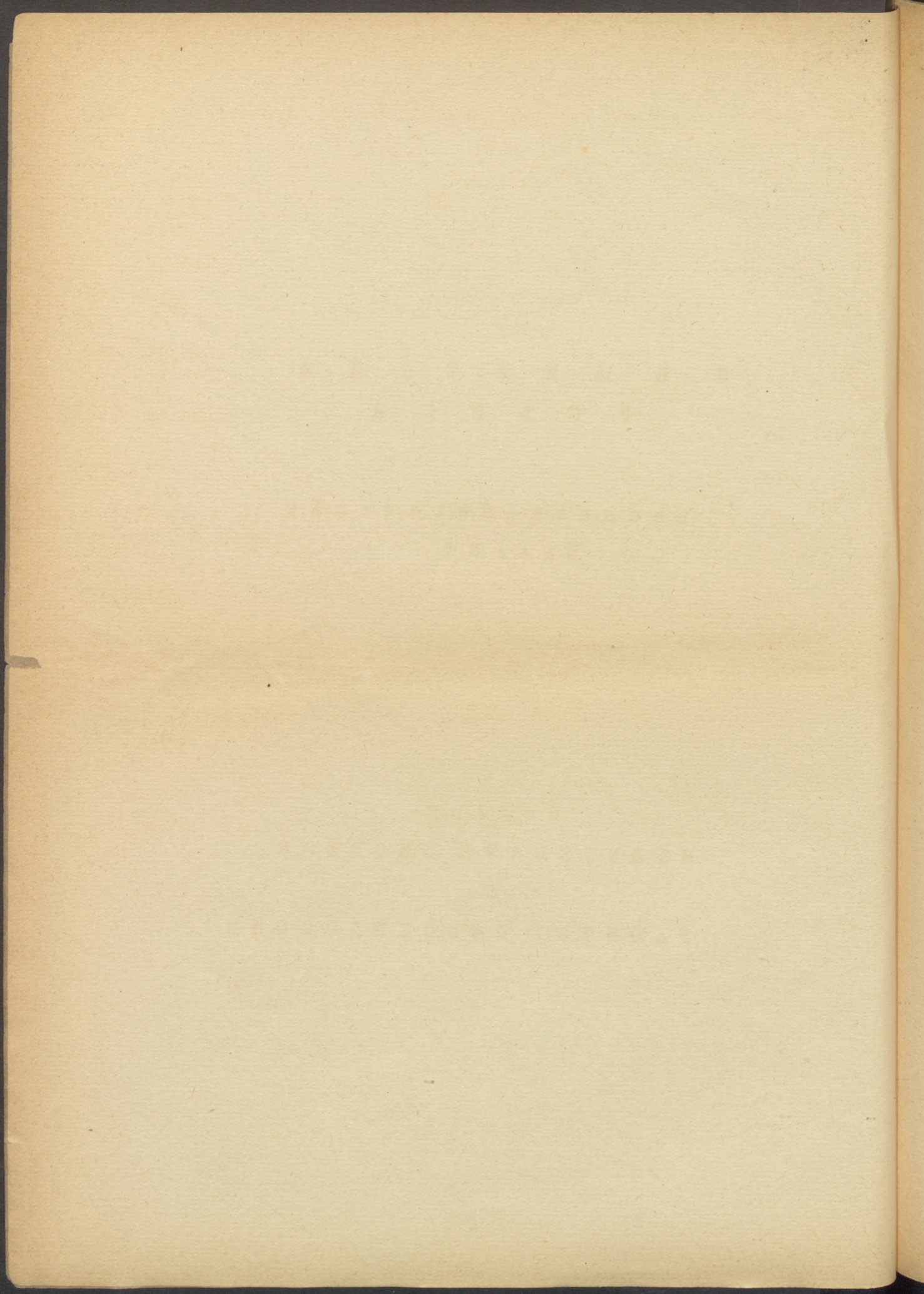
BIBLIOTEKA
UNIERSYTECKA
w Toruniu

Ms 7477

G R A M A T Y K A
P O L S K A

Zadania, ćwiczenia
Wykład

Według
STANISŁAWA SZOBERA
i
JADWIGI DANCEWICZOWEJ.



O GŁOSKACH.

I. WYRAZ A SYLABA.

§ 1. Wyrazy dłuższe, gdy je wymawiamy wolno, rozkładają się na pomniejsze cząstki, np. mia-sto, c-gród, dro-ga, o-ko-li-ca. Cząstki te nazywamy s y l a b a m i.

Są jednak wyrazy, w których jest jedna tylko sylaba, np. wieś, park, most.

Cwiczenie Nr. 1. Opowiedz w kilku zdaniach, coś robił wczoraj.

Cwiczenie Nr. 2. W każdym ze zdań, któreś tylko co wypowiedział, wyodrębnij wyrazy. Kilka z tych wyrazów rozłóż na sylaby, a potem każdą sylabę rozłóż na głoski.

Cwiczenie Nr. 3. Powiedz kilka wyrazów jedno-, dwu-, trzy- i cztero-sylabowych.

II. SYLABA A GŁOSKA.

§ 2. Wymawiając wolno i wyraźnie oddzielne sylaby, wyodrębniamy w nich jeszcze mniejsze cząstki, np. dro-ga = d-r-o-g-a, most = m-o-s-t. Te najmniejsze cząstki, na które się rozkładają w wymowie sylaby, nazywamy g ł o s k a m i.

Niekiedy głoska tworzy sama przez się sylabę, np. o-gród, o-ko-li-ca.

Cwiczenie Nr. 4. Rozłóż te wyrazy na sylaby i policz, ile w każdej sylabie jest głosek:

| | | | |
|-------|--------|--------|-------------|
| ocet | mleko | ulica | kamienica |
| oliwa | wesele | zaułek | przechadzka |
| szafa | roboty | nauka | pudełko |

Cwiczenie Nr. 5. Daj kilka przykładów na takie wyrazy, w którychby była sylaba o jednej głosce.

III. GŁOSKA A LITERA.

§ 3. Językiem posługujemy się w mowie i w piśmie. W pierwszym wypadku wyrazy wymawiamy, w drugim piszemy. Wyraz wymawiany dzieli się na sylaby i głoski, a wyraz napisany rozkłada się na litery.

Litera jest znakiem pisanym głoski. Literę piszemy i widzimy, głoskę wymawiamy i słyszymy, nie można ich przeto mieszać.

Nieraz liczba głosek i liter w wyrazie jest jednakowa, np. w-o-d-a, p-o-l-e, t-r-a-w-a, d-r-o-g-a, o-k-o-l-i-c-a. Bardzo jednak często liczba liter jest większa, niż liczba głosek, np. r-z-e-k-a s-z-u-m-i; c-z-e-g-o c-h-c-e-sz? d-z-i-e-c-i n-i-o-s-ą d-z-b-a-n-k-i.

Ta nadwyżka liter powstaje stąd, że niektóre głoski znaczymy dwoma, a nawet trzema literami, np. rz, sz, cz, ch, dz, dzi.

Cwicz. Nr. 6. Wybierz z "Wypisów" jakie zdanie; przeczytaj je, rozkładając wyrazy na sylaby, a potem napisz w ten sposób, żeby sylaby w każdym wyrazie były rozdzielone kreskami.

Cwicz. Nr. 7. Wymów każdą z napisanych sylab osobno, policz w niej głoski, a potem policz, ilu jest napisana literami.

IV. SAMOGŁOSKA A SPÓŁGŁOSKA.

§ 4. Jedne głoski same przez się, bez pomocy innych głosek, mogą tworzyć sylaby, a inne nigdy samodzielnie w sylabie się nie zjawiają, np. o-ko, u-cho, e-cho, i-skra.

Głoski, które same przez się, bez innych głosek, mogą tworzyć sylaby, nazywamy samogłoskami, a głoski, które wymawiamy w sylabach zawsze wspólnie z innymi głoskami, nazywamy spółgłoskami.

Cwicz. Nr. 8. Rozłóż na sylaby i wskaż w nich samogłoski i spółgłoski. W ogrodzie naszym rosną koło domu akacje. Aleje ogrodu są wysadzone krzakami agrestu i porzeczek. Lubię bardzo agrest, choć ma kolce ostre, jak igły.

O WYRAZACH.

I. ZNACZENIE I ODMIANA WYRAZÓW.

§ 5. Znaczenie wyrazów jest bardzo różnorodne. Jedne oznaczają ludzi, zwierzęta, rośliny i rzeczy, inne - właściwości, czynności i stany ludzi, zwierząt, roślin i rzeczy i t.d., np. pasterz, owca, trawa, bat, biała owca, czarna owca, zielona trawa, długi bat, owca beczy, pasterz gra na fujarce.

§ 6. Wyrazy dzielimy na części mowy. Wśród części mowy różniamy rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki, przysłówki, zaimki, liczebniki, spójniki, przyimki i wykrzykniki.

§ 7. Jedne części mowy się odmieniają, inne są nieodmienne.

Do części mowy odmiennych należą rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, liczebniki i czasowniki. Np. Dom - w domu - domy. Duży dom - dużego domu - duże domy. Mój dom - w moim domu. Dwa dni - w ciągu dwóch dni. Ja się uczę i ty uczysz się także.

Przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki są częściami mowy nieodmiennymi. Np. ładnie, dobrze; za, od; a, ale; ach, oj, hop, hop, hola.

§ 8. Rozróżniamy dwie podstawowe odmiany części mowy odmiennych: deklinację i konjugację. **D e k l i n a c j a** jest odmianą przez przypadki, **k o n j u g a c j a** jest odmianą przez osoby. Np. Nasz miły dom, w naszym miłym domu, z naszego miłego domu... Ja się uczę i ty się uczysz, on uczy się także.

§ 9. W odmianie każdego odmieniającego się wyrazu wyodrębniają się wyraźnie dwie części: początkowa, czyli **t e m a t** i końcowa, czyli **k o ń c ó w k a**. Temat stanowi wspólną podstawę wszystkich przypadków bądź osób, a końcówki ulegają zmianom. Np. Gęst-y las, z gęst-ego las-u, w gęst-ym lesi-e. - Ja rysuj-ę i ty rysuj-e-sz, on rysuj-e także. Czy wy rysuj-e-cie?

II. ZNACZENIE I ODMIANA RZECZOWNIKÓW.

§ 10. Rzeczowniki oznaczają ludzi, zwierzęta, rośliny i rzeczy. Np. żołnierz, koń, trawa, siodło. Rzeczowniki odpowiadają na pytania: kto? co?, kogo? czego?, komu? czemu?... i odmieniają się przez przypadki /i liczby/. Np. Żołnierz dosiadł konia. - Żołnierze dosiedli koni. - Konie nosi żołnierza. - Konie noszą żołnierzy.

Cwicz. Nr. 9. Wybierz rzeczowniki i ułóż je tak, żeby w jednej kolumnie były takie, które oznaczają ludzi, potem te, które oznaczają zwierzęta, dalej te, które oznaczają rośliny, i wreszcie takie, które oznaczają rzeczy.

Leszek i Mieszek żyli w wielkiej przyjaźni. Razu pewnego poszli oni do lasu. Wtem rozległ się ryk. Z gęstego lasu wysunął się wielki niedźwiedź. Przyjaciela zerwali się na równe nogi, ale na ucieczkę nie mieli już czasu. Czekająca ich walka z niedźwiedziem. Niebezpieczeństwo było wielkie. Leszek przeraził się bardzo, puścił przyjaciela i schronił się na wysokiej sosnie. Mieszekowi groziła pewna śmierć, tylko cud uratował mu życie.

Wśród rzeczowników odróżniamy **w ł a s n e**, jak np. Polska, Warszawa, Wisła, Mickiewicz, Adam, Ewa i **p o s p o l i t e**, jak np. kraj, miasto, rzeka, poeta, uczeń, uczennica.

Cwicz. Nr. 10. Podane tu rzeczowniki zastąp odpowiedniami **pospolitymi**:

- | | | | | |
|-------------|-----------|------------|----------|---------|
| a/ Warszawa | - Kraków | - Poznań | - Wilno | - Lwów. |
| b/ Wisła | - Warta | - Niemen | - Wilja. | |
| c/ Tatry | - Karpaty | - Beskidy. | | |
| d/ Wojtuś | - Wicek | - Jasia. | | |

Cwicz. Nr. 11. W związku z podanymi rzeczownikami pospolitemi wymień po kilka odpowiadających im własnych:

a/ kraj
b/ król

c/ wódz
d/ poeta.

Pozatem odróżniamy trzy rodzaje rzeczowników: męski, żeński i nijaki. Przy rzeczownikach męskich używamy zaimka ten, przy żeńskich - ta, przy nijakich - to. Np. ten gospodarz, ta gospodyni, to dziecko, ten dom, ta ławka, to okno.

Cwicz. Nr. 12. Przeczytaj urywek, podany w zadaniu Nr. 9. Wskaż rzeczowniki i określ ich rodzaj.

§ 11. W odmianie rzeczowników odróżniamy siedem przypadków. Każdy z nich odpowiada na inne, właściwe sobie pytania:

mianownik: kto? co?
dopełniacz: kogo? czego? czyj?
celownik: komu? czemu?
biernik: kogo? co?
wołacz:
narzędnik: kim? czym?
miejscownik: o /w, na, przy/ kim? czym?

Cwicz. Nr. 13. Z zadania Nr. 8 wybierz rzeczowniki i powiedz, w którym są przypadku.

§ 12. W deklinacji odróżniamy dwie liczby: pojedynczą i mnogą. Np. uczeń - uczniowie, książka - książki, pióro - pióra, pierwszy uczeń - pierwsi uczniowie, zajmująca książka - zajmujące książki, dobre pióro - dobre pióra.

Cwicz. Nr. 14. Rozpoznaj liczbę rzeczowników:

Zaskrzypiały wrota, osadzone w żelaznych zawiasach, i do stodoły wtoczył się wóz, naładowany zbożem. Poszły w ruch widły. Coraz to wylatuje w górę snop ziarnistego żyta i spada w siasiek, gdzie go układają. Mija krótka chwila i opróżniony wóz wyjeżdża w pole. Wiejski wyrostek w niebieskich samodziślowych majtkach zbiera grabiami pozostałe na klepisku kłosa. Z sąsiedniej stodoły dolatują miarowe uderzenia cępców. Robota idzie zwawo i wesoło. Każdy się zwią o chocz, bo wszyscy wiedzą, że pomyslane zbiory będą zakończone wesołymi dożynkami.

III. ZNACZENIE I ODMIANA PRZYMIOTNIKÓW.

§ 13. Przymiotniki oznaczają właściwości ludzi, zwierząt, roślin i rzeczy, np. odważny /żołnierz/, bułany /kon/, wysoka /trawa/, skórzane /siodło/. Przymiotniki odpowiadają na pytania: jaki? jaka? jakie? jakiego? jakiej? jakiemu? czyj? czyja? czyje?... i odmieniają się przez przypadki /liczby i rodzaje/. Np. Odważny żołnierz zwyciężył. - Odważnemu żołnierzowi towarzyszy zwycięstwo. - Odważni żołnierze zwyciężają.

O d w a ż n y m żołnierzom towarzyszy zwycięstwo. - O d -
w a ż n a kobieta ugasiła pożar.

Właściwości, oznaczane przez przymiotniki, mogą występować w trzech stopniach: r ó w n y m, w y z s z y m i n a j w y ż - s z y m. Np. Józio jest p i l n y, ale Janek jest od niego p i l n i e j s z y, a n a j p i l n i e j s z y jest Broniek. - Kraków, Poznań, Wilno i Lwów są w i e l k i e m i miastami. Łódź jest jeszcze w i ę k s z a, a Warszawa - n a j w i ę k - s z a.

Cwicz.Nr.15. Wskaż w przymiotnikach ich przypadek, liczbę i rodzaj:

Południe było ciche i gorące. Park Łyczakowski we Lwowie topniał w promienistym, złotym powietrzu. Nad trawnikiem polatywały motyle krótkim, niskim lotem. Zwir błyszczał jasnym blaskiem. Park był pusty. Naraz rozległ się stukot kija. Ku ławce szła drobnym, pośpiesznym krokiem mała staruszka. Biała jej chustka srebrzyła się pod słońce.

IV. ZNACZENIE I ODMIANA ZAIMKÓW.

§ 14. Zaimki to wyrazy, których używamy zamiast rzeczowników, przymiotników lub przysłówków. Odróżniamy więc 1/ zaimki r z e - c z o w n e. Np. Zaszedłem do kolegi, ale g o nie zastałem. Ciekaw jestem, gdzie o n poszedł i c o robił; 2/ zaimki p r z y m i o t n e. Np. Zerwała się wielka burza, t a k i e j burzy jeszcze nie widziałem; 3/ zaimki p r z y s ł o w n e. Np. Postąpiłeś bardzo brzydko, t a k się z ludźmi nie postępuje.

Zaimki odpowiadają na pytania tych części mowy, które zastępują.

Zaimki rzeczowne i przymiotne odmieniają się, a zaimki przysłowne są wyrazami nieodmiennymi.

Cwicz.Nr.16. Wskaż zaimki:

Ja ileż wam winienem, o domowe drzewa.
Błahy strzelec, uchodząc szyderstw towarzyszy
Za chybioną zwierzynę, ileż w waszej ciszy
Upolowałem dumań, gdy w dzikim ostępie,
Zapomniawszy o łowach, usiadłem na kępie,
A koło mnie srebrzył się tu mech siwobrody,
Zlany granatem czarnej zgniecionej jagody.
A tam się czerwieniły wrzosiste pagorki,
Strojne w brzusznicę, jakby w koralów paciorki.
Wokoło była ciemność. Gałęzie u góry
Wisiały, jak zielone, gęste, niskie chmury.
Wicher kędys nad sklepem szalał nieruchomym
Jękiem, szumami, wyciem, łoskotami, gromem.
Dziwny, odurzający hałas. Mnie się zdało,
Ze tam, nad głową, morze wiszące szalało.

Cwicz.Nr.17. Zamiast kresek i wyrazów podkreślonych użyj odpowiednich zaimków:

Pewnego dnia siedzę samotnie i odrabiam lekcje. W domu - nie było. Wtem - puka. Wstaję, wychylam się przez okno, patrzę: nieznajomy chłopiec. Nie znam - , nigdy - nie widziałem, nigdy - nie był. Narazie nie wiedziałem, - robić, - postąpić. Poszedłem jednak do drzwi i otworzyłem. Był - brat - kolegi. Przyszedł pożyczyć dla - brata książki. Chętnie - - przysługę oddałem.

Cwicz.Nr.18.

Na odjezdnie.

Bryczka okrążyła dom, otarła się miękko o jakieś liście i stanęła. To już. Dwa rosłe siwki machnęły krótkimi ogonami. Staś wiedział, że to już. Niech tylko Marcin znieśie tę zieloną walizkę. Trzyma ją ostrożnie i stawia na każdym schodzie nogi tak, jakby się je bał złamać. Potem popatrzył starowina nibyto wesoło. A na wierzchu panicz ma jabłka - mówi zniżonym głosem. Chłopiec bąknął coś. Wie, że Marcin go lubi, ale mu nie podziękuje, bo nie może. Niech się tylko odezwie, a zaraz go coś tak za gardło łapie. I potemby mówili, że nie jest mężczyzną. Najlepiej zaciąć zęby i nic. Ukradkiem spojrział na białą ścianę domu i odwrócił się natychmiast.

Co tam mama robi? Jeszcze się spóźnimy - udaje pośpiech. Niech się panicz nie boi, dojedziemy na czas, pociesza go Jędrzej. Staś popatrzył na niego niechętnie. Takiemu to dobrze. Odwiezie mnie i wróci, a ja?

Według Maykowskiego: Kraj lat dziecinnych.

V. ZNACZENIE I ODMIANA LICZEBNIKÓW.

§ 15. Liczebniki oznaczają ilość lub kolejne następstwo ludzi, zwierząt, roślin bądź rzeczy. Np. d w a lata, d r u g i rok, p i ę ć książek, p i ą t a ławka.

Liczebniki odmieniają się przez przypadki. Np. dwa lata, od dwóch lat, przed dwoma laty.

Cwicz Nr.19. Wskaż liczebniki:

Jesteśmy już siódmy rok w szkole. Jest nas w klasie czterdzieścioro dzieci: dwudziestu ośmiu chłopców i dwanaście dziewczynek. Trzydzieścioro nas uczy się przez te siedem lat razem, od klasy pierwszej, to jest od pierwszego dnia w szkole. Nikt z nas w ciągu tych siedmiu lat nie zatrzymał się w żadnej klasie na rok drugi. Z pozostałymi kolegami i koleżankami spotykaliśmy się co roku w innej klasie, bo są to dzieci, które raz lub nawet dwa razy zatrzymywały się w jednej i tej samej klasie na drugi rok.

Cwicz.Nr.20. Wskaż liczebniki, rozpoznaj ich przypadek i wskaż końcówkę:

Jestem już siedem lat w szkole. W ciągu tych siedmiu lat różnych miałem kolegów. Tego lubiłem więcej, tamtego mniej. Ale zaprzyjaźniłem się tylko z dwoma. Ci dwaj to prawdziwi moi przyjaciele. Wszyscy trzej pomagamy sobie w nauce. We trzech chodzimy na wycieczki, we trzech się bawimy.

VI. ZNACZENIE I ODMIANA CZASOWNIKÓW.

§ 16. C z a s o w n i k i oznaczają czynności bądź stany ludzi, zwierząt, roślin i rzeczy. Np. Staś p i s z e. Jaś r y - s u j e. Józio ś p i. Koń s t o i. Krowa l e ż y. Czasowniki odpowiadają na pytania: co robi? co się dzieje?

Jedne czasowniki oznaczają czynności i stany niedokonane, inne - dokonane. dlatego też pierwsze nazywamy czasownikami n i e - d o k o n a n e m i, drugie - czasownikami d o k o n a n e m i.

Czynności i stany, oznaczane przez czasowniki, odnosimy zawsze do jakiegoś czasu: t e r a ż n i e j s z e g o, p r z e s z - k ł e g o lub p r z y s z k ł e g o. Np. On już o d r o b i ł s w o j e lekcje, a ja je d o p i e r o o d r a b i a m. A kiedy ty je o d r o b i s z ?

Cwicz.Nr.21. W następującym opowiadaniu wypisz wyrazy ozna- czające czynności.

Antek, Staś i Józio bawią się na placu. Idzie o to, który z nich największą ilość razy podrzuci piłkę. Staś obejmuje kome- ndę: Najpierw podbijasz ty - mówi, zwracając się do Józia. Potem - wskazuje na Antka - podbija on, a potem podbijam ja. Chłopcy usiłowali prześcignąć jeden drugiego, wszyscy trzej liczą, by nie było pomyłki. Gdy już wszyscy trzej pokazali, co umieją, Staś oz- najmia: Antos podbił 50 razy, ty, Józiu, podbiłeś 68 razy, a ja podbiłem 48 razy. Józio nas pokonał zupełnie.

§ 17. Rozróżniamy cztery o d m i a n k i czasownika: słowo osobowe, imiesłów odmienny, imiesłów nieodmienny i bezokolicznik.

S ł o w o o s o b o w e odmienia się przez osoby /i liczb- by/. Np. Ja się bawię, ty się bawisz i on się bawi. My się bawi- my, wy się bawicie i oni się bawią.

Cwicz.Nr.22. W następujących zdaniach zwróć uwagę na formy czasowników: czyją czynność wskazuje każdy z nich? Czy każdą z tych form możnaby połączyć z zaimkiem ja, ty, on, /ona, one?/

Mamusia często mówi do Marysi: Ty jesteś moja pociecha. Ma- rysia jest najstarszą córką i musi matce w pracy pomagać. Gdy tylko wróci ze szkoły, zaraz zabiera się do roboty w domu. I ma- musia ma z niej prawdziwą pomoc. Marysia umie posprzątać izbę, obrać kartofle, pomyć garnki, nawet od biedy potrafi obiad ugoto- wać. Gdy widzi, że matka zmęczona, zaraz mówi: Ja to zrobię, na- musiu, a ty odpocznij sobie.

I m i e s ł ó w o d m i e n n y odmienia się przez przy- padki /liczby i rodzaje/. Np. Patrzyłem na bawiącego się chłop- ca. - Patrzyłem na bawiącego się chłopcu. - Patrzyłem na ba- wiących się chłopców. - Patrzyłem na bawiącą się dziewczynkę. - Patrzyłem na bawiące się dziecko.

Imiesłów nieodmienny i bezokolicznik nie odmieniają się. Np. Bawiąc się, skracamy czas. - Chłopiec, bawiąc się, skracał sobie czas. - Dziewczynka, bawiąc się, skracała sobie czas. - Dzieci lu- bią się bawić. - On lubi się bawić. - Ona lubi się bawić.

Cwicz.Nr.23. Jakie imiesłowy wyróżnisz w następujących zdaniach?

Hanka nie uważa na lekcji i daje takie odpowiedzi, że wszyscy się z niej śmieją. Raz nauczycielka objaśniała, że różne gatunki drzewa, paląc się rozmaicie, stanowią różnej wartości materiał opałowy. Wymieniwszy różne gatunki drzewa i pragnąc sprawdzić, czy dzieci zapamiętały, co mówiła, pyta nauczycielka Hanke. Powiedz mi, Haniu, które drzewo najlepiej się pali? Hanka usłyszawszy tylko ostatnie zdanie, odpowiada, nie namyślając się: zapalka.

Cwicz.Nr.24. Wybierz imiesłowy odmienne i nieodmienne.

Macka posłała Jędrka na pocztę z paczką. Jędrak pierwszy raz w życiu miał nadawać paczkę, więc idąc, myślał nad tem, jak to można zrobić. Wszedłszy na pocztę, zbliżył się do okienka, aby kupić przekaz. Potem, kupiwszy, zabrał się do adresowania przekazu. Pamiętał, że adres musi być wyraźnie i czytelnie napisany. Adresując, musiał bardzo uważać, ponieważ pisał stojąc, na pocztynie nie było bowiem stolików, tylko wysokie pulpity. Następnie zaniósł paczkę do zważenia; oddawszy ją, oczekiwał na swoją kolej przy okienku, gdzie urzędnik przyjmował opłaty za przesyłki. Czekał, przygotowywał pieniądze. Zapłaciwszy, otrzymał pokwitowanie, podziękował i schował je starannie. Zadowolony, że wszystko dobrze poszło, biegł do domu, podśpiewując i podskakując od czasu do czasu.

Cwicz.Nr.25. Uzupełnij następujące zdania, wymieniając odpowiednią czynność lub stan; w jakiej formie wystąpi dodany czasownik?

Zawód nurka trzeba do najbardziej niebezpiecznych i trudnych. Nurek musi dużo zimnej krwi, wiele odwagi, by między nieznanymi twory, olbrzymie kraby morskie. Nie rzadko wypada nurkowi ... z rekinem zażartą walkę. Nurek powinien ... jasny umysł, by ... poszukiwania w głębinach morskich.

Cwicz.Nr.26. W następujących zdaniach wybierz bezokoliczniki.

W szkole zawiązaliśmy kółko, które stara się o to, by ozdobić klasy. Udało nam się zdobyć kilka doniczek kwiatów. Poprosiliśmy panią, uczącą przyrody, o radę jak pielęgnować różne gatunki roślin i gdzie umieścić doniczki, aby kwiaty mogły się rozwijać. Pani dała nam następujące wskazówki: roślina powinna stać w miejscu słonecznym. Podlewać trzeba zawsze, gdy ziemia jest sucha, co możemy wypróbować palcem. Pani obiecała nas nauczyć szczepić i przesadzać rośliny. Spodziewamy się, że w przyszłym roku będziemy mogli naszymi kwiatami ozdobić wszystkie klasy i korytarze.

§ 18. Odmianę czasownika nazywamy k o n j u g a c j ą. Konjugacją w ściślejszym znaczeniu jest odmiana słów osobowych przez osoby.

§ 19. Odróżniamy w konjugacji trzy osoby: p i e r w s z ą, d r u g ą i t r z e c i ą zależnie od tego, czy w podmiocie zdania jest wyraźny lub domyslny zaimek osoby pierwszej /ja, my/, czy zaimek osoby drugiej /ty, wy/, czy wreszcie zaimek osoby trzeciej

/on, oni/ lub jakiś czasownik. Np. Ja pracuję, ty pracujesz i on pracuje.

Cwicz.Nr.27. Rozpoznaj słowa osobowe i zmień w nich osobę pierwszą na drugą, a drugą - na trzecią. W odpowiedni sposób zmień także czasowniki:

Czekam na ciebie tak dawno, a ty się nie pokazujesz. Piszę już tyle razy, a ty mi nie odpowiadasz. Proszę tak serdecznie, a ty mię nie słuchasz. Chyba pojedę do ciebie i zobaczę, co się z tobą dzieje.

§ 20. Osoby są podstawą główną konjugacji, ale prócz osób odróżniamy w konjugacji także liczby, czasy, tryby, strony, a niekiedy i rodzaje.

§ 21. Odróżniamy dwie liczby: pojedynczą i mnogą. Np. Ja pisz-ę, my pisze-my. On czyta.- my czyta-my. Ty rysuje-sz - my rysuje-cie.

W odmianie przez osoby i liczby tak samo, jak w odmianie przez przypadki i liczby, wyodrębniają się wyraźnie dwie części: temat i końcówka.

Cwicz.Nr.28. Zmień w słowach osobowych liczbę mnogą na pojedynczą:

Jaka jest różnica między lekcjami w klasie a zabawą na podwórku szkolnym. Na lekcjach siedzimy na jednym miejscu, czytamy, opowiadamy, deklamujemy wiersze, rysujemy, rachujemy, odrabiamy zadania, słuchamy, co nam mówi nauczyciel i robimy to, co on nam każe. Czy tak bywa zawsze? Przyznajemy się pocichu, że czasem bywa inaczej. Czasem cichaczem figlujemy i nie uważamy, ale tem się nie chwalamy. Jak tylko usłyszymy dzwonek, zaraz wybiegamy na podwórko. Tam się bawimy w różne gry i zabawy.

Cwicz.Nr.29. Podany w zadaniu poprzednim urywek zmień w ten sposób, żeby słowa osobowe, położone w osobie pierwszej, były użyte w osobie drugiej.

§ 22. W konjugacji słów osobowych rozróżniamy trzy czasy: teraźniejszy, przeszły i przyszły. Np. Piszę - pisałem - będę pisał. - Pracujemy - pracowaliśmy - będziemy pracowali. - Opowiadasz - opowiadałeś - będziesz opowiadał.

Każdy czas ma właściwą sobie formę.

Cwicz.Nr.30. Urywek, podany w zadaniu Nr.28, przekształć tak, żeby czasowniki otrzymały formy czasu przeszłego /lub przyszłego/.

§ 23. Odróżniamy trzy tryby: orzekający, przypuszczający i rozkazujący.

Przez tryb orzekający zaznaczamy, że czynność lub stan, oznaczony w słowie, są rzeczywiste; przez tryb przypuszczający zaznaczamy, że czynność lub stan, oznaczone w słowie, są tylko przypuszczalne, możliwe lub nawet nierzeczywiste, a w trybie rozkazują-

cym rozkazujemy, żeby czynność lub stan, oznaczone w słowie, się spełniły. Np. piszesz- pisałbyś, gdybyś miał czas - pisz. Tańczycie-tańczylibyście, gdybyście umieli - tańczcie. Gramy - gralibyśmy, gdybyśmy umieli - grajmy.

Cwicz.Nr.31. Porównaj użyte formy jednego i tego samego słowa osobowego i przypomnij sobie, co każda z nich zaznacza:

Odrobiłem już zadanie polskie i arytmetyczne. Do tej pory odrobiłbym także geografję, ale na godzinę przerwałem naukę. Nie przerwałbym pracy, gdyby nie Władek. Nie mógł rozwiązać zadania. Gdybym mu nie pomógł, nie mógłby sobie dać rady. Za tę chwilę czasu, którą mu poświęciłem, nie mam do niego urazy. poświęciłbym mu więcej, gdyby tego potrzebował. Jutro przyjdzie do mnie znowu. Jeśli chcesz, przyjdź także. Uczmy się jutro we trzech.

§ 24. Odróżniamy dwie strony: c z y n n ą i b i e r n ą .

W stronie czynnej zaznaczamy, że podmiot albo wykonywa czynność, oznaczoną w czasowniku, albo ulega stanowi, którego sam jest źródłem. Np. Staś czyta książkę. - Staś lubi książki. - Staś pracuje. - Józio śpi.

W stronie biernej zaznaczamy, że podmiot doznaje skutków cudzej czynności lub cudzego stanu. Np. Dziecko zostało umyte i ubrane przez matkę. - Dziecko jest kochane przez matkę. - Ojciec mój był szanowany przez wszystkich.

Cwicz.Nr.32. Porównaj formy jednego i tego samego słowa osobowego i przypomnij sobie, co każda z nich zaznacza:

Zadanie już jest odrobione, mapa - narysowana, wypracowanie polskie - napisane. Wszystkie zadania już są skończone. Naprzód odrobiłem zadanie arytmetyczne, potem narysowałem mapę, a w końcu napisałem wypracowanie polskie. Wszystkie te zadania skończyłem w ciągu dwóch godzin. A teraz oczekuję przybycia Bronka. Jest to chłopiec lubiany powszechnie. Jest on oczekiwany przez wszystkich domowników. Lubią go także moi rodzice. Gramy z nim często w warcaby. Jeszcze nie została rozegrana jedna partja.

§ 25. W niektórych formach konjugacyjnych odróżniamy także r o - d z a j e : męski, żeński i nijaki. Np. Uczeń rysował - uczennica rysowała - dziecko rysowało.

Cwicz.Nr.33. Zastąp w tym urywku rzeczowniki: poranek, słońce, pole rzeczownikami: noc, księżyc, łąka. Rozpoznaj, w jaki sposób zmieniają się w związku z tem słowa:

Zbliżał się piękny, letni poranek. Słońce oświecało ziemię jasnymi promieniami. Pole lśniło białymi rosami.

Cwic: Nr.34. Wskaż słowa osobowe i określ ich osobę, liczbę, czas, tryb i stronę:

Cały dzień nic nie jadłem. Mam zupełnie pusty żołądek. Tajcie mi co do zjedzenia. Co. Dajecie mi tylko jedną bułkę. To mało. Czy nie macie więcej? Zjadłbym przynajmniej trzy.

VII: CZĘŚCI MOWY NIEODMIENNE .

§ 26. P r z y s ł ó w k i to wyrazy nieodmienne, które oznaczają różne okoliczności. Np. bardzo /dobry uczeń/, niezbyt /dobry uczeń/, pięknie /pisze/, ładnie /rysuje/, /czekamy/ oddawna, wreszcie /doczekaliśmy się/, z boku /stało krzesło/, /światło padło/ zgóry.

Przysłówki odpowiadają na pytania: gdzie? skąd? dokąd? kiedy? jak?

Cwicz.Nr.35. Wybierz przysłówki i powiedz na jakie pytania odpowiadają.

Drzewo mocno się pochyliło. - Drzewo bardzo się pochyliło. - Drzewo tak się pochyliło. - Niebezpiecznie blisko podchodzić. - Już, gdy się je usunie, będzie można przejść bezpiecznie. - Wtedy, gdy się je usunie, będzie można tamtędy przejść bezpiecznie.

Cwicz.Nr.36. W związku z przytoczonymi tu przymiotnikami u - twórz przysłówki i użyj ich w zdaniach:

Dobry - ładny - szybki - ostry - twardy.

§ 27. S p ó j n i k i i p r z y i m k i łączą części zdania. Spójniki łączą równorzędne części zdania, a przymyki łączą wyrazy określające z wyrazami określanymi. Np. Dzień był pochmurny, a l e ciepły. - Józio i Staś wybrali się n a wycieczkę.

Spójniki łączą także całe zdania. Np. Cały dzień padał deszcz a noc zapowiada się pogodna. - Cieszę się z tego, b o nie lubię niepogody.

Cwicz.Nr.37. Zwróć uwagę na wyrazy podkreślone i powiedz, jakie to części mowy:

Pewnego dnia kazałem zaprzac do bryczki i wyjechaliśmy na spacer. Byliśmy w polu, gdy nagle zaskoczyła nas gwałtowna ulewa. Nie mieliśmy gdzie uciec. Wiatr z deszczem zaczynał nas siec porządnie. Wreszcie zobaczyliśmy w polu jakąś szopę. Zeskoczyliśmy z bryczki ale musieliśmy biec kilka minut. Zmokliśmy wiec do nitki. Ulewa przeszła szybko, ale musieliśmy się wyrzec dalszego spaceru i powróciliśmy do domu.

Cwicz.Nr.38. Daj kilka takich przykładów, żeby spójniki i, a, ale, lub łączyły w nich części zdania i kilka takich przykładów, w którychby te same spójniki łączyły całe zdania.

§ 28. Zapomocą w y k r z y k n i k ó w nawołujemy lub wyrażamy jakieś uczucia albo naśladujemy dźwiękowo jakieś głosy bądź szybkie ruchy. Np. hop, hop! - hola! - ach! - och! - u - brzdęk! - bęc - fajt!

Cwicz.Nr.39. Rozpoznaj wykrzykniki:

Ach, jakaż to miła niespodzianka! Ach, jakże ja się cieszę! Tak dawno cię nie widziałem. Tyle lat! Pomyśl tylko! Jak to ładnie, żeś o nas nie zapomniał! No, rozbierz się! Ach, mój drogi!

Cwicz. Nr. 40. W następującym ustępie określ części mowy:

Mówi się często o niedźwiedziu Miś, jak o dobrym poczciwcu. Starzy górale nazywają niedźwiedzia "On", nie mając odwagi wymówić jego imienia.

Niedźwiedź wydaje się niezgrabnym, ociężałym zwierzęciem, potrafi jednak skakać na cztery metry, a bieg ma dość szybki. Pożywienie niedźwiedzia stanowią: owoce, grzyby, młoda trawka, paki drzew, gałązki, różne małe zwierzęta. Gdy niedźwiedziowi głód dokuczy, staje się groźny dla człowieka. Dawniej walka z niedźwiedziem była bardzo niebezpieczna. Dziś przewaga człowieka uzbrojonego jest bezsporna - to też niedźwiedź jest coraz mniej niebezpieczny.

O Z D A N I U .

WYRAŻAJĄCE ZDANIA ZALEŻNE OD ICH ZNACZENIA.

§ 29. W zdaniach coś oznajmiamy, o coś pytamy, wyrażamy okrzykiem jakieś uczucie lub wypowiadamy jakiś rozkaz, prośbę bądź zakaz.

Zdania, w których coś oznajmiamy, nazywamy o z n a j m u j ą c e m i . Np. Ktoś stuka do okna. - W przeszłym tygodniu byłem w Krakowie.

Zdania, w których o coś pytamy, nazywamy p y t a j ą c e m i . Np. Kto stuka do okna? - Gdzie byłeś w przeszłym tygodniu?

Zdania, w których wyrażamy okrzykiem jakieś uczucie, nazywamy w y k r z y k n i k o w e m i . Np. Jaka dziś ładna pogoda! - Ach, ten nieznośny deszcz ciągle pada! - Jak ja tego żałuję!

Zdania, w których wyrażamy rozkaz, prośbę lub zakaz, nazywamy r o z k a z u j ą c e m i . Np. Przyjdź do mnie jutro! - Przestań mię nudzić! - Nie mów tego nikomu!

Cwicz. Nr. 41. Rozpoznaj, co wyraża każde z przytoczonych tu zdań: oznajmienie, pytanie, okrzyk czy rozkaz:

Minęło lato. Już od kilku tygodni jesteście w szkole. Jak spędziliście wakacje? Pewnie bawiliście się wesoło. Czy nie brała was chęć do nauki? Czy nie tęskniliście za szkołą i kolegami? Słuchajcie! Cały rok mamy spędzić razem. Starajmy się go spędzić w pracy! Uczcie się i bądźcie dobrzy! Wy jesteście moją troską i pociechą. Pragnę waszego dobra. Chciejcie dopomóc mi w pracy. Wykażcie dobrą wolę. Miejcie poczciwe serca. Wtedy wasza szkoła stanie się jedną rodziną. Jak nam będzie dobrze.

Cwicz. Nr. 42. Przeczytaj urywek, wybrany z "Wypisów", i rozpoznaj, co wyrażają zawarte w nim zdania.

II. CZĘŚCI ZDANIA.

§ 30. Zdanie, bez względu na liczbę tworzących je wyrazów, rozkłada się zwykle na dwie części, z których jedną nazywamy p o d m i o t e m , a drugą - o r z e c z e n i e m . Np. słońce

zachodzi. Świat / ukiada się do snu. Cichną powoli / dzienne głosy.
Kończy się/praca. Przychodzi / zasłużony odpoczynek.

Podmiot wyraża to, o czym jest mowa w zdaniu; orzeczenie wyraża to, co się mówi o podmiocie. Podmiot odpowiada na pytanie: kto? co?, orzeczenie - na pytanie: co robi podmiot? co się z podmiotem dzieje? jaki jest? czym jest? No. Pada / deszcz. - Od rana pada / drobny, zimny deszcz. - Pogoda / jest brzydka. - Niepogoda / jest przykrą dla nas niespodzianką.

Cwicz.Nr.43. Wyodrębnij w tym urywku oddzielne zdania i w każdym zdaniu wskaż jego składowe części:

Księżyc zaszedł, zbladły gwiazdy. Niebo się zaróżowiło, weszło słońce. Pobudziły się ptaki, zaśpiewał skowronek. Świat się obudził. Słońce przegrzewa, mgły opadają, znika rosa. Powietrze stało się czyste, niebo wyblękitniało. Szebrzy się żyto, zioci pszenica, zielenieją łąki.

III. CZĘŚCI PODMIOTU I ORZECZENIA.

§ 31. W podmiocie i w orzeczeniu jest zawsze jeden wyraz zasadniczy, z którym się łączy główne znaczenie podmiotu i orzeczenia. Taki wyraz nazywany podmiotem z a s a d n i c z y m i orzeczeniem z a s a d n i c z e m. Np. W i e ś nasza / l e ż a ł a nad wielką rzeką.

Wszystkie inne części podmiotu i orzeczenia nazywamy o k r e ś l e n i a m i.

Wyraz, z którym się łączy określenie, nazywamy wyrazem o k r e ś l a n y m. W połączeniach: wieś nasza, leżała nad wielką rzeką, wyrazy nasza, nad rzeką, wielką, są określeniami, a wyrazy wieś, leżała, nad rzeką - wyrazami określanymi. Jak widać, jeden i ten sam wyraz /np. nad rzeką/ w jednym połączeniu może być określeniem, a w drugim - wyrazem określanym.

W grupie wyrazów, składającej się z określenia i wyrazu określanego, wyraz określany jest wyrazem głównym, n a d r z ę d n y m, a określenie - wyrazem dodatkowym, p o d r z ę d n y m.

Cwicz.Nr.44. Przekształć te zdania w ten sposób, żeby przynajmniej jedna ich część /podmiot lub orzeczenie/ była rozwinięta:

Przyszła niedziela. Dzień był pogodny. Słońce przegrzewało, powietrze było przejrzyste. Wieś się modliła. Kościół był pełny. Huknęły organy i zaczęła się msza. Organista grał, ksiądz śpiewał, lud się modlił. Msza się skończyła, ludzie się porozchodzili, kościół opustoszał. Nadeszło południe. Słońce piekło, upał był wielki. Ludzie wypoczywali.

Cwicz.Nr.45. Wskaż podmiot i orzeczenie; w każdym podmiocie rozwiniętym wyszukaj podmiot zasadniczy, a w orzeczeniu rozwiniętym - orzeczenie zasadnicze:

Wśród sosnowego lasu stoi skromny, drewniany domek. Do domu przylega mały budonek. Stodółka i stajnia mieszczą skromny dobytek gospodarza. Pod oknami jest ogródek. Obok znajduje się stud-

nia. To skromne gospodarstwo należy do gajowego.

Cwicz. Nr. 45. Rozłóż te zdania na podmiot i orzeczenie, w każdym podmiocie rozwiniętym wyodrębnij podmiot zasadniczy i jego określenia, a w orzeczeniu rozwiniętym - orzeczenie zasadnicze i jego określenia:

Płyną wiosłarze w nieskończoną dal wiślaną. Uciekają brzegi. Wzrok buja po rozległych równinach i tylko od czasu do czasu zatrzymuje się na przybrzeżnych wioskach i miastach. Dziób łodzi wznosi się hardo nad poziomem fal. Wiosła uderzają miarowo jednostajnym ruchem. W blaskach słońca lśni wspaniale godło drużyny. Szybki, równy bieg łódki dodaje wiosłarzom otuchy.

Cwicz. Nr. 47. Rozłóż każde zdanie na podmiot i orzeczenie, w podmiocie i orzeczeniu wyodrębnij określenia i wskaż wyrazy, z którymi się te określenia łączą:

Cały dom jeszcze śpi, a ja się wymykam do ogrodu. Pachnie świeżością poranka. Ptaki radośnie świergocą. Swierk na środku kłombu połyskuje rosą. Na ścieżce widzę jakieś ślady. To pewno zakradł się tutaj zając. Drzewa owocowe bieleją w rozwijającym się kwieciu. Wychodzę na gumno. Podbiega do mnie Zagraj. Idę z nim w pole, a tam już wiatrak porusza śmigłami, ludzie orzą. Zaczyna się zwykła dzienna praca.

IV. OKREŚLENIA.

§ 32. Rozróżniamy trzy rodzaje określeń: p r z y d a w k ę , o k o l i c z n i k i d o p e ł n i e n i e .

Przydawka wyraża właściwość, przynależność, następstwo lub liczbę osób bądź rzeczy, oznaczonych w wyrazie określanym. Np. Mam d o b r y c h kolegów. Lubię s w o i c h kolegów. Mam t r z e c h przyjaciół. Znam ich już t r z e c i rok. Przydawki odpowiadają na pytania: jaki? który? czyj? ile? i łączą się z rzeczownikami.

Cwicz. Nr. 48. Wyszukaj przydawki:

Nadeszły pierwsze dni września. Po lecie nadchodzi jesień. Powiewa rzeźwy chłodek. Rozległe pola zalegają pustkami. Od dzikich grusz padają na ziemię cienie długie i migotliwe. Tarcza słoneczna chowa się za las. Na miedzach i drogach polnych zapalają ognie pastuszkowie. Dochodzi trzask palących się gałęzi. Nad ogniskami ukazują się sinawe dymki. Lekki wiatr je pochyla. Tarcza słoneczna schowała się za las. Zadudniły koła wozu. Zaczęły szczekać wiejskie psy. W polu rozlegają się tęskne głosy piszczałek. Zapada nad całym światem gęsty mrok.

§ 33. Okolicznik wyraża okoliczność miejsca, czasu, sposobu, stopnia, przyczyny i celu. Np. Mieszkamy n a w s i , a o n i o d d a w n a mieszkają w m i e ś c i e . - Opowiadanie twoje pamiętam d o s k o n a l e . - On spełnia swoje obowiązki b a r d z o s u m i e n n i e . - Zrobiłem błąd przez n i e u w a g ę . - Przychodzę cię p r z e p r o s i ć . Okoliczniki odpowiadają na pytania: gdzie? skąd? dokąd? kiedy? od jak dawna? dopóki? jak? jak bardzo? przez co? dlaczego? poci? i łączą się z czasownikami, przy-

miotnikami lub przysłówkami.

Cwicz.Nr.49. Rozpoznaj okoliczniki i powiedz, co każdy z nich oznacza:

Pod niebem waży się wysoko krogulec. Nagle z pod chmur dostrze-
ga ptaszka w krzewinie. Na chwilę zawisł nieruchomo pod niebem. Las
nagle umilkł z przerażenia. Ptaki pośpiesznie skryły się w gąszczu
leśne. Krogulec rzucił się gwałtownie na gniazdo wronie i wyrwał
stamtąd pisklę. Wówczas cały naród wroni podniósł się na obronę swo-
jej krwi. W powietrzu rozgorzała walka. Drapieżca wypuścił ofiarę
i znikł gdzieś daleko w obłokach.

§ 34. Dopełnienie wyraża osobę lub rzecz, na którą przechodzi
czynność bądź stan, oznaczony w wyrazie określającym. Np. Nauczyciel
uczy d z i e c i . - Dzieci czytają k s i ą ż k i . - Staś przy-
niósł k s i ą ż k ę i z e s z y t . - Józio zapomniał k s i ą-
ż k i . - Wiadek zgubił k s i ą ż k ę . - Broniek ciągle siedzi
k s i ą ż k ą . - W tej k s i ą ż c e są ciekawe opowia-
dania. - Pożycz k o l e d z e tej k s i ą ż k i . - On jest
ciekawy tej k s i ą ż k i . - On ma dużo k s i ą ż e k . - Dopeł-
nienia odpowiadają na pytania: kogo? czego? komu? czemu? kogo?
co? kim? czym? o kim? o czym? ... i łączą się przeważnie z czaso-
wnikami, czasem z przymiotnikami i przysłówkami.

Cwicz.Nr.50. Wskaż dopełnienia:

Nie nuć triumfu przed bitwą. Nie rozumiałem przedtem tego
przysłowia, ale teraz poznałem myśl jego. Odrabiałem zadanie. By-
łem z bliska końca i pewny siebie. Naraz natrafiłem na nieprze-
widziane trudności. Straciłem niejedną godzinę, ale zadanie wkoń-
cu rozwiązałem. Gierpliwością i pracą dobijesz się celu.

Cwicz.Nr.51. Wskaż określenia i rozpoznaj ich rodzaj /przy-
dawkę, okolicznik, dopełnienie/:

Nad wieczorem niebo zaciągnęło się chmurami i spadł rześisty
deszcz. Mama kazała zamknąć okiennice. Czeladź opowiadała o ubie-
głych wydarzeniach, a my z mamą siedzieliśmy na kanapie w ośmiennym
pokoju. Przez otwory okiennic wpadało purpurowe światło zachodzą-
cego słońca. I ja, i mama nic do siebie nie mówiliśmy. Mama była
bardzo znużona, ja po dziennych wrażeniach wpadłem w jakieś senne
odrętwienie.

V. ZDANIE NIEROZWINIĘTE I ROZWINIĘTE.

§ 35. Zdania mogą mieć rozmaitą postać zewnętrzną. Zależy to
od tego, czy oprócz podmiotu zasadniczego i orzeczenia zasadnicze-
go mają jeszcze określenia. Np.

- 1/ Słońce / wschodzi.
- 2/ Słońce / wschodzi nad lasem.
- 3/ Pogodne słońce / wschodzi nad lasem.
- 4/ Pogodne słońce / wschodzi nad sosnowym lasem.
- 5/ Pogodne, złote słońce / wschodzi nad sosnowym lasem.

Zdanie, w którym niema określeń, nazywany zdaniem n i e r o z-

z w i n i ę t e m , a zdanie, w którym oprócz podmiotu i orzeczenia zasadniczego występują jeszcze określenia, nazywamy r o z w i n i ę t e m .

Cwicz.Nr.52. Wskaż określenia, rozpoznaj ich rodzaj i połącz w grupy parzyste z wyrazami określanymi:

Słońce zalewało Łódź potokami światła i ciepła. Tak radośnie lśniły się dachy, tak błyszczały okna, tak głęboka cisza leżała wśród murów i maszyn. Tylko na głównych ulicach wrzał rój ludzki, cieszył się życiem i ciepłem. Tłumy ludzkie cisnęły się tu i owdzie i wciąż płynęły, płynęły.

VI. ZDANIE BEZPODMIOTOWE.

§ 36. W przeważającej większości zdań wyróżniamy obie podstawowe ich części: podmiot i orzeczenie. Zdarzają się jednak czasem zdania, w których niema podmiotu. Np. Przez cały dzień było tak ładnie. Nagle się zachmurzyło. Błysnęło. Zagrzmiało. Zaczęło gwałtownie padać. Zrobiło się bardzo smutno. Trzeba było co prędzej wracać do domu.

Takie zdania bez podmiotu nazywamy zdaniami b e z p o d m i o t o w e m i .

VII. RÓWNOWAŻNIK ZDANIA .

§ 37. Niekiedy myśli swoje, uczucia i wolę wyrażamy nie całymi, skończonymi zdaniami, lecz oddzielnymi wyrazami bądź ich połączeniami. Np.

- 1/ Precz mi z oczu.
- 2/ Dość tego .
- 3/ Prędzej do mnie .
- 4/ Na pomoc .
- 5/ Niestety, za późno .

Wszystkie te wyrażenia mają znaczenie skończonych zdań: precz mi z oczu = idź mi precz z oczu. - dość tego = dość mam tego, - prędzej do mnie, na pomoc = biegnijcie na pomoc. - natomiast za późno, - zdaniami jednak nie są, bo nie mają zasadniczego orzeczenia.

Wyrazy i wyrażenia, które, nie tworząc zdania, posiadają jednak jego znaczenie, nazywamy r ó w n o w a ż n i k a m i z d a n i a .

Cwicz.Nr.53. Z następującego opowiadania wypisz, co wołali ludzie na dworcu.

Janek odprowadzał wczoraj na dworzec wujka Tomasza. Ruch był ogromny. Przy pociągu był tłok i gwar. Wszyscy się spieszyli i co chwila rozlegały się głosy: Uwaga! Na bok! Ostrożnie! Nie pchać się! Ostrożnie! mój kapelusz! Z okien wagonu wołano: Papierosy! Lemo niada! Janek był zupełnie ogłuszony i podziwiał wujka, że zachowywał spokój. Wreszcie rozległ się głos konduktora: wsiadać! Odjazd! Pociąg ruszył. Z okien wagonu rozległy się głosy: Dowidzenia! Odpowiedziały im inne: Szczęśliwej podróży!

Czy wołania tych ludzi można uważać za zdania? Czy są to istotne zdania? Kiedy mówimy podobnie, jak owi ludzie na dworcu?

Zapisać w zeszycie przestrogi i wskazówki, umieszczone na różnych

tablicach na drodze, w szkole, na dworcu, w urzędzie. Które z nich są zdaniami, a które zastępują zdania?

VIII. ZDANIE POJEDYNCZE I ZŁOŻONE.

§ 38. Oznażmienia swoje, pytania, okrzyki i rozkazy raz wyrażamy zapomocą jednego zdania, to znów innym razem zapomocą dwóch lub więcej nawet zdań, związanych z sobą wspólną treścią. Np.

- 1/ Przyjechałem do domu późnym wieczorem.
Gdy przyjechałem do domu, był już późny wieczór.
Przyjechałem do domu, kiedy już był późny wieczór.
- 2/ Nikt się już nie spodziewał mojego przyjazdu.
Nikt się już nie spodziewał, że przyjadę.
- 3/ Wszyscy wybiegli na moje powitanie.
Wszyscy wybiegli, bo chcieli mnie powitać.
- 4/ Od wiechów i głośnych rozmów powstała ogromna wrzawa.

Powstała ogromna wrzawa, bo wszyscy się śmiaли i głośno rozmawiali.

Zdania, które pozostają z sobą w bliższych związkach i stanowią większą całość myślową, tworzą razem jedno zdanie złożone.

Zdanie złożone składa się z dwóch lub więcej zdań pojedynczych.

Każde zdanie pojedyncze ma jedno orzeczenie /nierozwinięte lub rozwinięte/, więc zdanie złożone zawiera w sobie tyle zdań pojedynczych, ile ma orzeczeń.

Cwicz.Nr.54. Rozpoznaj zdania pojedyncze i złożone:

Nieraz brała mnie wielka ciekawość. Chciałem koniecznie obejrzeć dalszą okolicę. Wychodziłem wtedy na strych i patrzyłem przez dymnik. Nieraz śledziłem przejeżdżające wozy. Wozy toczyły się szybko i ginęły w pobliskim lesie. Wdali widziałem samotną chatę. Niekiedy słoneczne światło padało na jej okienka. Wówczas nie mogłem oprzeć się złudzeniu, że widzę głowę kota, który patrzy na mnie, jakby się chciał na mnie rzucić. Ogarniał mnie strach i kryłem się za ramię dymnika.

Cwicz.Nr.55. W każdym zdaniu złożonym wyodrębnij zdania pojedyncze:

Dziewczynka zadrżała, przysiadła do ziemi i puściła się galopem w stronę łąki, gdzie ludzie grabili siano. Niosła obiad dla ojca, który pracował z innymi. Spieszyła się, jak mogła, lecz nagle natrafiła na wielkie stado gęsi. Złośliwy syk i geganie zapowiadały atak. Dziewczynka stanęła i namyślała się chwilę, co ma robić. W tej chwili gęsi natarły z całym impetem. Szczypania rozszuchwalonych gęsi są tem dotkliwsze, im prędzej poznają, że przeciwnik jest słaby. Dziewczynka postawiła na ziemi dwojaki i przeskoczywszy przydrożny rów, wyrwała z płotu gałęź. Trzask obrywanej gałęzi przeraził gęsi, które nie ponawiały już walki i przepawiły się na drugą stronę drogi.

Cwicz. Nr. 56. Porównaj zestawione tu parami zdania i powiedz, które z nich jest pojedyncze, a które - złożone. Na jakie pytania odpowiada określenie, wyróżnione podkreśleniem, i na jakie pytanie odpowiada zdanie, wyróżnione podkreśleniem;

- a/ Cieszę się bardzo twoim widokiem.
Cieszę się bardzo, że cię widzę.
- b/ Opowiem ci o tem wydarzeniu.
Opowiem ci o tem, co się wydarzyło.
- c/ Wieczorem bywam nieraz bardzo zmęczony.
Gdy nadejdzie wieczór, bywam nieraz bardzo zmęczony.
- d/ Jest to twój obowiązek.
Jest to obowiązek, który należy do ciebie.
- e/ Dostałem dzisiaj miłą wiadomość.
Dostałem dzisiaj wiadomość, która jest dla mnie bardzo miła.
- f/ On pracuje wytrwale.
On pracuje tak, że nikt mu nie może dorównać.

Cwicz. Nr. 57. W podanych niżej zdaniach złożonych przeczytaj na-przód zdanie podkreślone, a potem zadaj pytanie, na które odpowiada zdanie drugie:

Co Francuz wymyśli, to Polak polubi. - Co ludzi cieszy, temu łatwo wierzą. - Kto się chwali, ten się gani. - Gdzie się dwóch bije, tam są i dla trzeciego kije. - Gdy lasy płoną, nie czas myśleć o różach. - Nie czyn bliźniemu, co tobie niemiłe. - Kraków jest dla nas tem, czem Rzym dla świata całego. - Kiedy się chmurzy, to oczekuj burzy. - Trudność ustąpi, gdy chęć przystąpi. - Czego się młode nauczyły lata, tem i na starość beda. - Gdzie Bóg gospodarzy, tam się wszętko darzy. - Czasu, który uchodzi, żaden człowiek nie nagrodzi.

IX. ZDANIA ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNE I PODRZĘDNE.

§ 39. Zdania, wchodzące w skład zdania złożonego, albo bywają względem siebie równorzędne, czyli w s p ó ł r z ę d n e, albo się łączą z sobą w ten sposób, że jedno jest o k r e ś l e n i e m drugiego. Np.

- 1/ a. Chodzimy do szkoły i tam się uczymy.
b. Chodzimy do szkoły, żeby się tam uczyć.
- 2/ a. Rozległ się dzwonek i zaczęła się lekcja.
b. Jak tylko rozległ się dzwonek, zaraz zaczęła się lekcja.
- 3/ a. Janek jest pilny i bardzo dobrze się uczy.
b. Janek bardzo dobrze się uczy, ponieważ jest pilny.

We wszystkich tych przykładach zdania, przytoczone pod literą a, składają się ze zdań współrzędnych, a w przykładach pod literą b, mamy połączenie zdania określającego ze zdaniem określanem. W przykładzie 1/b, zdanie drugie określa cel czynności zdania poprzedniego. W przykładzie 2/b, zdanie pierwsze określa czas czynności zdania drugiego. W przykładzie 3/b, zdanie drugie określa przyczynę czynności zdania pierwszego.

Związek, łączący zdanie określające ze zdaniem określanem, jest podobny do tego związku, jaki łączy określenie z wyrazem określanym. W związku tym wyraz określany jest wyrazem głównym, nadrzędnym, a ...

określenie - wyrazem dodatkowym, podrzędnym /ob. § 31/. Tak samo w połączeniu zdań; zdanie określane jest **n a d r z ę d n e**, a zdanie określające jest **p o d r z ę d n e**.

Zdanie złożone, składające się ze zdania nadrzędnego /określanego/ i podrzędnego /określającego/, nazywamy zdaniem złożonym **p o d r z ę d n i e**, a zdanie złożone, składające się ze zdań współrzędnych, nazywamy zdaniem **z ł o ż o n e m w s p ó ł r z ę d n i e**.

Cwicz. Nr. 58. Znajdź zdania podrzędne i skaz części mowy, od których się one zacybaja:

Dzień dzisiejszy należy do tych, które długo będę pamiętał. Spytacie, co tak nadzwyczajnego zająć mogło w powszednim dniu ucznia. Łatwo się domyślicie, o co chodzi. Wydarzeniem, które tak szczególnie wyróżnia ten dzień, jest miła niespodzianka z lekcjami. Kiedy powróciłem do domu, byłem pełen niepokoju. Nie wiedziałem, od czego mam zacząć. Myślałem, że nie zdążę odrobić wszystkich zadań. Okazało się jednak, że tak źle nie jest. Jeśli ktoś chce co robić, to przy dobrych chęciach zawsze potrafi. Gdy po skończonej pracy spojrzałem na zegarek, ze zdziwieniem zobaczyłem, że pracowałem zaledwie dwie godziny. Gdzie jest dobra wola, tam i wynik pomyślny.

Cwicz. Nr. 59. W każdym zdaniu złożonym wskaż zdania pojedyncze. Czy są one luźno z sobą związane, czy też dadzą się połączyć, jak w poprzednich przykładach, jakimś pytaniem?

Wczoraj tak jasno i różowo zachodziło słońce, nocą gwiazdy świeciły. Dzisiaj wiatr jęczy, pędzi ciemne chmury, dym rozciąga się po drogach. Ptaki zamilkły, bydło ucieka z pastwiska. Zagrzmiało i piorun uderzył. Zrobiło się gorąco i parno, mgła zasłoniła pola, głuche jęki grzmotów oddalały się, chmury bielały. Wiatr się zerwał z południa, przerzedzone chmury ustępowały, niespodzianie słońce rozłoczyło swe blaski. Swiergot ptactwa wypełnił powietrze, ryk bydła, biegnącego na pastwisko, rozlegał się po błoniu.

§ 40. Zdania współrzędne mają pewne znamiona zewnętrzne, po których można je odróżniać od zdań, złączonych podrzędnie. Tem znamieniem jest sposób ich łączenia. Zdania współrzędne łączą się z sobą:

1/ albo bezpośrednio, np. Staś pisze, Józio rysuje. - Minęło lato, nadeszła jesień, przyjdzie zima.

2/ albo za pośrednictwem spójników: a, albo, ale, ani, bądź, czyli, i, jednak, przeto, to też, więc, zaś..., np. Byłem zmęczony, w i ę c musiałem przerwać pracę. - Niec nie powiedział i poszedł. - Nie gniewam się, a n i nie mam żalu. - Sciemniało się coraz więcej, t o t e ż musieliśmy przyspieszyć kroku.

Zdania podrzędne z nadrzędnymi łączą się za pomocą innych spójników bądź też za pomocą zaimków, np. K t o uważnie się uczy, ten się prędzej nauczy. - K i e d y się uczysz, nie m śl o zabawie. - Myślałam, że się tego prędzej nauczę. - Staraj się pamiętać to, c z e g o ś się raz nauczył.

Zdanie podrzędne może, jak widać, stać przed zdaniem nadrzędnym lub po nim następować.

Cwicz. Nr. 60. Wskaz zdania złożone podrzędnie i zdania złożone współrzędnie. Zapomocą jakich spójników łączą się zdania współrzędne?

W chacie kowala był zamęt od świtu. Gospodyni wychodziła na dwie doby w odwiedziny do ojca, musiała więc gruntownie opatrzyć gospodarstwo. Zdawało się, że wszystko czuje jej odejście. Kurta jakos mało jadł i tylko wyskakiwał koło Stasia. Krowy ryczały bardzo żałośnie, a wieprzki tak chciały gospodynię pożegnać, że aż wysadzaly drzwi chlewka. Trzeba było przytem się śpieszyć, żeby obiad wcześniej podać. Po obiedzie Szarakowa umyła statki i raz jeszcze obeszła wszystkie zakątki, a na pożegnanie ucięła ją pszczoła, że aż się jej żyły w oczach zakreśliły. Potem wyciągnęła na podwórze wózek, żeby położyć w nim swego jedynaka. Wszystkie te przygotowania niezmiernie ucieszyły Kurte. Gdy gospodyni wzięła dyzelski wózek, pies wpadł w szal. Skoczył naprzód na Stasia i zdarł mu chustkę z głowy, a potem rzucił się z takim impetem na gospodynię, że ledwo jej nie przewrócił. Magda z niemałym trudem zaniosiła Kurte do kuchni, psisko jednak w tej samej chwili wyskoczyło na dwór oknem i weseliło się jeszcze bardziej. Wreszcie zanioseno go do pustego chlewa i zamknięto na kołok.

Cwicz. Nr. 61. Wskaz zdania współrzędne i przyjrzyj się, czy wszystkie one łączą się z sobą zapomocą spójników:

Łusia zajechała na dziedziniec, a tam czekały ją nowe niespożyczone dzianki, nowe kłopoty i nowe zajęcia. Kury gdakały, kaczki darły się przeraźliwie, gęsi nie na żarty sykały, a wszystko dopominało się na tarczywie o jedzenie. Łusia gęsi i kaczki odpędziła batem i pobiegła do izby, a za nią potoczyła się pierzasta zdraja. Łusia zamknęła drzwi przed dziobami natrętów, więc powstał jeszcze przeraźliwszy krzyk. Łusia pochwyciła z kuchni garnek, napełniony gotowanymi kartoflami, i wybiegła z nim na próg chaty. Dziewczynka włożyła rękę w otwór garnka, pochwyciła garść kartofli i rzuciła je gromadzie. Kartofle zostały rozdzielone, należało otworzyć kurnik. Każda gromada toczyła się w swoją zagrodę, kury powskakiwały na grzędę.

§ 41. Zdanie podrzędne można zawsze powiązać ze zdaniem nadrzędnym zapomocą jednego z następujących pytań:

1/ kto? co? kogo? czego? komu? czemu? kogo? co? kim? czem? o kim? o czem?

2/ jaki? jaka? jakie? jakiego? jakiej? ... który? która? które? którego? której? ...

3/ gdzie? skąd? dokąd? kiedy? odkąd? dopóki? jak? jak bardzo? dlaczego? poco? - Np.

1/ Kto lubi czytać, ten lubi książki. - Wiem, że ty lubisz czytać. - Wracam z tem, z czem przyszedłem. - Kogo lubią, tego chwala.

2/ Książka, którąś mi pożyczył, bardzo mi się podobała. - Czytalem ją z uczuciem, jakiego jeszcze nigdy dotąd nie doznawałem.

3/ Skąd przyszedł, tam powrócił. - Słońce już zaszło, gdy wróciliśmy do domu. - Jak sobie pościelesz, tak się wypiszesz. - Jestem wam tak wdzięczny, że nigdy o waszej przysłudze nie zapomnę. - Jedli przed

ko, ponieważ się bardzo śpieszyli. - Spieszyli się bardzo, że -
by się nie spóźnić na pociąg.

Zdaniem nadrzędnym jest to, po którym kładziemy jedno z po-
wyższych pytań, a zdanie podrzędne jest odpowiedzią na to pytanie.

§ 42. Czasem jedną i tę samą myśl możemy wyrazić zdaniem złożo-
nym bądź podrzędnie, bądź nadrzędnie. Np.

1/ Zmęczyła nas długa droga, w i ę c musieliśmy odpocząć
/zdanie złożone współrzędnie/.

P o n i e w a z nas zmęczyła długa droga, musieliśmy odpo-
cząć /zdanie złożone podrzędnie/.

2/ Przyszła jesień i zaczęły się w szkołach lekcje /zdanie
złożone współrzędnie/.

G d y przyszła jesień, zaczęły się w szkołach lekcje /zdanie
złożone podrzędnie/.

Cwicz.Nr.62. Przekształć w tym urywku zdania złożone podrzęd-
nie na zdania złożone współrzędnie:

Marysia weszła do obórki, żeby odwiązać przywiązane powrozami
krowy. Gdy krowy poczuły się na wolności, wnet poważnym krokiem za-
częły wychodzić z obory. W oborze była przegroda, za którą stały
cielęta krase i graniate. Marysia rzuciła się w tamtą stronę, żeby
przywitać się ze swojemi ulubienicami. Ponieważ cielęta znały wy-
bornie małą gospodynię, posunęły się do zagrody. Pokładły małe łeb-
ki na przepierzeniu, żeby patrzeć w oczy swojej gosposi. Marysia
zatrzymała się przy nich na krótko, żeby się z nimi przez chwilę
popieścić. Nacieszysz się nimi, wybiegła czem prędzej na pole,
żeby do południa pilnować pasących się krów.

Cwicz.Nr.63. Przekształć w tym urywku zdania złożone współ-
rzędnie na zdania złożone podrzędnie:

Mieszkamy od siebie daleko, szęsto jednak się widzimy. Lubi-
my się, więc się często odwiedzamy. Nieraz się spotykamy i odra-
biamy wspólnie lekcje. Innym znowu razem umawiamy się i urządzamy
sobie wspólną jaką rozrywkę. Czasem miewamy różne zamiary i odmien-
ne chcenia, zawsze jednak godzimy się wkońcu na jedno. Czy wiesz?
Jutro jest niedziela. Chcesz, to zajdź do mnie po południu. Przyj-
dziesz, to na pewno wymyślimy sobie jakąś zabawę.

Cwicz.Nr.64. Wskaż zdania podrzędne i nadrzędne:

Tak się cieszę, że nie umiem swojej radości wyrazić. Gdybyś
był napisał, że przyjdiesz dzisiaj, wyszedłbymna twoje spotkanie.
Obiecałeś, że mnie uprzedzisz o dniu, w którym przyjedziesz. Czy
to ładnie dawać obietnice, których się później nie dotrzymuje?
Już się jednak o to nie gniewam, bo się bardzo cieszę, że cię ma-
my u siebie. Zaraz pobiegnę do mamy, żeby jej powiedzieć, jaka nas
spotkała niespodzianka. Czuję, jak będzie się cieszyła, gdy cię zo-
baczy. Przecież wiesz, że kochamy cię tak, jakbyś był bliskim na-
szym krewnym. To też proszę cię, żebyś się czuł u nas tak, jakbyś
był we własnej rodzinie.

X. ZDANIE GŁÓWNE I ZDANIA POBOCZNE.

§ 43. W szeregu zdań, tworzących zdanie złożone podrzędnie, jedno i to samo zdanie może być nadrzędnym względem jednego, a podrzędnym względem drugiego jakiegoś zdania. Np.

1/ Musimy pracować, **że by osiągnąć to**, do czego dążymy.

2/ Cieszę się, **że zdobyłeś to**, czego tak bardzo pragnąłeś.

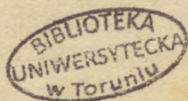
W obu tych przykładach zdanie, wyróżnione rozstrzelonym drukiem, jest nadrzędne względem zdania następnego, a jednocześnie podrzędne względem zdania poprzedniego. Zdanie trzecie w każdym z tych przykładów jest tylko podrzędne, a zdanie pierwsze - tylko nadrzędne.

Zdanie, które w zdaniu złożonym podrzędnie spełnia rolę tylko zdania nadrzędnego, a nie jest jednocześnie zdaniem podrzędnym, nazywamy zdaniem **głównym**, bo odgrywa ono główną rolę w zdaniu złożonym. **Przeciwieństwem do niego** wszystkie inne zdania w zdaniu złożonym podrzędnie nazywamy **zdaniami pobocznymi**.

W zdaniu złożonym podrzędnie, składającym się z dwóch zdań, jest tylko jedno zdanie nadrzędne i jedno podrzędne. Nadrzędne jest więc głównym, a podrzędne - pobocznym. Np. Cieszę się, że cię widzę. - Powiedz mi, co porabiasz.

Cwicz. Nr. 65. Wskaż zdanie główne i zdania poboczne:

Lubię cię tak bardzo, że trudno byłoby mi odmówić ci pomocy, o którą mię prosisz. Mów, czego ci potrzeba, żebym mógł spełnić twoje życzenia. Nie myślę, żeby to było coś takiego, czemu nie mógłbym pomóc. Przrzekam więc, że zrobię wszystko, co tylko będzie w mojej mocy. Przecież wiesz, że zawsze spełniałem twoje życzenia, jak tylko mię o coś prosiłeś. Kiedy ja ciebie o coś proszę, to wiem, że także nigdy mi nie odmawiasz pomocy. Zdaje mi się, że w tej chwili chodzi ci o wytłumaczenie zadania, którego sam nie możesz rozwiązać. Pomogę ci w tem z całą przyjemnością, bo widzę, że nie jest tak trudne, żebym go nie mógł rozwiązać. Jak tylko skończę swoje lekcje, przyjdź do mnie, żebyśmy mogli wspólnie zasiąść do pracy.



n,

t

o

e

o-

j

ko

e

i

ge

bym

Arch. Emigracji
Biblioteka

Główna
UMK Toruń

1387477

Biblioteka Główna UMK



300020981018